

Z redakcyjnej poczty

Ludzie listy piszą ...



Szanowna Redakcjo,

Dwa dni przed weselem mego syna Patryka, czyli w czwartek 27 maja, zamówiłam w dużym sklepie "Fortinos" trzy tace jedzenia na niedzielę na poprawiny na 30 maja.

Wesele było 29 maja w sobotę, mąż 30 maja o godzinie 13.00 odebrał ze sklepu tacę z żywnością, wyglądała dosyć świeżo, jedna taca była z kanapkami, druga z owocami, trzecia z warzywami.

Goście z Polski i goście inni z wesela częstowali się. Nikt nic nie zauważył, aż następnego ranka moi goście z Polski, którzy zamieszkali u nas do odjazdu, zauważyli duże wąsate robaki wychodzące z tacy z warzyw - gdy ją zobaczyłam, nie mogłam uwierzyć, to był szok. Dwa kakrocie wylazły z tacy na stół, gdy moi goście to zobaczyli nieznającego wrzucili do zlewu i splukali.

Ja tego nie widziałam i nie wierzyłam z chwilą kiedy spojrzałam na tacę z warzywami i był tam jeszcze jeden duży spacerujący po warzywach. Pokazałam to synowi, on natychmiast zadzwonił do sklepu "Fortinos" no i oczywiście zrobił zdjęcie.

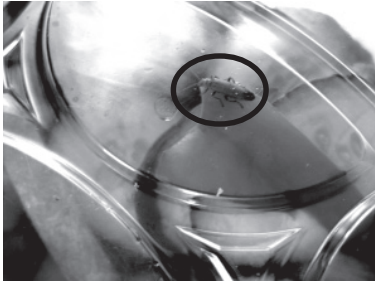
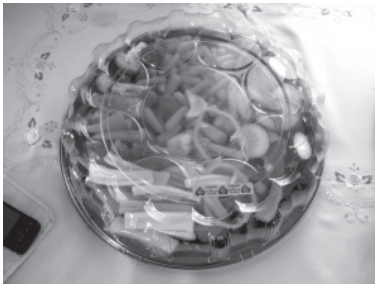
Ktoś ze sklepu oddzwonił i tłumaczył się, że to jest niemożliwe, bo oni mają często inspekcje z rządu. Nikt ze sklepu nie raczył przyjść zobaczyć, a nawet przeprosić, tylko zaoferowali zwrot pieniędzy za tacę.

Zadzwoiłam do "City Hall". Pani (Justine), z którą rozmawiałam, po dwóch dniach raczyła pójść na inspekcję do sklepu, no i na trzeci dzień oddzwoniła mi, że sprawdziła i nic nie znalazła.

Nadal nie mogę zaakceptować, że tak duży sklep "Fortinos" zlekceważył tę sprawę i oczywiście klienta, dlatego zwracam się do "Gazety" o pomoc.

Helena Gołąbek
PS Dołączam zdjęcia.

Proponujemy, aby ten list opublikowany w "Gazecie" przesłała Pani i do Head Office sieci Fortinos i do lokalnego radnego. To



bardzo przykre - powinna Pani otrzymać serdeczne przeprosiny i oczywiście zwrot kosztów.

...

Pani Małgorzato!

Mam nadzieję, że "Gazeta" i inne polonijne media poinformowały o tej jakże ważnej dla Polonii wystawie i zaapelowały by ją odwiedzić, a najlepiej z młodym pokoleniem (mowa tu o wystawi Katyń 1940-2010 w Metri Hall z patrz str. 40 - red.).

Wystawa jest otwarta od 8 rano do 9:30 wieczór, a oficjalne otwarcie nastąpi 16.06.2010 o 6:30.

Kilka lat temu, po niedzielnej mszy w kościele św. M. Kolbe poszliśmy z dziećmi wtedy w wieku ok. 11-14 lat, na wystawę zorganizowaną po sąsiedzku w Centrum J.P. II ukazującą jak w 1940 NKWD zamordowało w Katyniu 22 tys. polskich oficerów. Wystawa była b. dobrze przygotowana, plastyczna, przedstawiła wiele faktów z historii Polski tamtych wojennych lat. Nie pamiętam już dziś kto tę wystawę zorganizował, ani jak się o niej dowiedziałem.

Na centrum nie było wielkich plakatów, jak to zwykle widzi się przed występami teatrów, koncertami. Może była wzmianka w biuletynie parafialnym. Najprawdopodobniej o wystawie poinformował sobotni TV program "Z

Ukosa".

Pokazane na wystawie informacje, rysunki, zdjęcia zrobiły na nas ogromne przytłaczające wrażenie.

Najsmutniejsze jednak było to, że oprócz nas i zaledwie kilku osób nikt się wystawą "KATYŃ" nie zainteresował!

Wiem, że to brzmi złośliwie, ale zakup paczków w sali pod kościołem, czy gazet w Centrum był dla większości ważniejszy, i na oddanie hołdu tragicznie zmarłym Polakom nie było już czasu.

Czy nie mamy obowiązku uczyć młode pokolenie i przypominać naszym dzieciom o historii Polski, że z pochodzenia są Polakami nawet gdy mówią "I am Canadian"?

Zapewne dzisiaj i w przyszłości po tragicznym wypadku samolotu prezydenckiego na wystawę o Katyniu przyszyby tłumy. Co należy zrobić by na listopadowe uroczystości (pochód do Toronto City Hall) z okazji odzyskania niepodległości oprócz harcerzy i weteranów okazała swą siłę Polonia?

Czy więc tylko tragiczne wydarzenia potrafią obudzić w nas poczucie narodowej tożsamości... czy na co dzień jesteśmy patriotami i dumnymi spadkobiercami pokoleń doświadczonych boleśnie w przeszłości.

Leszek Pisarek

"Gazeta" cały czas zapowiada wystawę, o którą Pan pyta. Jak inni - nie wiemy. Całkowicie się z panem zgadzamy. Zobaczymy, czy teraz będą tłumy - oby.

...

APEL DO POLONII

Fundacja Fundusz Obrony Narodowej

1) Sługa Boży Jan Paweł II prosił Fundację FON o zamawianie Wieczystych Mszy Świętych za POLEGŁYCH, ZESŁANYCH, ZAGINIONYCH, a przede wszystkim za POMORDOWANYCH, którzy swe życie oddali za Polskę. To zadanie jest stopniowo realizowane.

Wieczyste Msze Święte obejmują każdego imiennie bez względu na światopogląd Ofiar za Ich życia

2) Pomoc dla różnych szpitali, w tym dla Szpitala Wojskowego w Helu, żywego SYMBOLU waleczności i męczeńskiej śmierci trzynastu oficerów Marynarki Wojennej II RP, bohaterskich Obrońców Półwyspu Helskiego we wrześniu 1939 r.

3) Zbieranie materiałów do beatyfikacji tychże 13 oficerów MW II RP, z których trzech zostało zamordowanych przez Niemców, a dziesięciu w bestialski sposób zamordowano w latach 1945 - 1956, w powojennej Polsce, w okresie PRL-u.

4) Zbieranie materiałów do beatyfikacji 11 marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej, którzy nie byli obrońcami Półwyspu Helskiego, a których także bestialsko zamordowano w powojennej Polsce w latach 1945 - 1956.

5) Działalność humanitarna i społeczna, a w tym m.in.:

- ratowanie życia ciężko chorych, podopiecznych Fundacji FON,
- pomoc dla hospicjum,
- pomoc dla najbardziej potrzebujących, szczególnie ciężko doświadczonych przez los np. dla powodźnian

Dotychczas Fundacja FON wspomogła:

1. Pięć szpitali (w Helu, Elblągu, Bydgoszczy oraz dwa szpitale w Gdańsku).

2. Rodzinę oficera z 34 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego, którego córka lat 21 zachorowała na złośliwy nowotwór mózgu.

3. Rodzinę wielodzietną oficera MW mającego na utrzymaniu m.in. dziecko z porażeniem mózgowym.

4. Dwie żołnierskie rodziny (z Pułku Artylerii Mieszanej w Kędzierzynie-Koźlu), które ucierpiały na skutek powodzi w 1997 r.

5. Ponad tysiąc dwieście potrzebujących osób cywilnych w całym kraju (w tym dla ratowania życia ciężko chorych) oraz w jednej polskiej Parafii Rzymskokatolickiej na Ukrainie.

6. Kilka hospicjów na terenie Trójmiasta.

7. Kilkanaście szkół stopnia podstawowego i średniego w woj.

Pomorskim, którym nieodpłatnie przekazano ponad 20.000 książek naukowych, beletrystycznych, historycznych, literatury pięknej.

8. Na prośbę Sługi Bożego Jana Pawła II zamówiono do dnia dzisiejszego 339 Wieczystych Mszy Świętych za Poległych, Zaginionych i Pomordowanych, którzy swe życie oddali za Polskę.

9. Ufundowanie Sztandaru dla 3 Batalionu Zabezpieczenia Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej.

10. Ufundowanie Sztandaru dla Batalionu Saperów Marynarki Wojennej.

...

W 2003 roku podjęto skuteczne działania zapobiegające likwidacji Szpitala Wojskowego w Helu - żywego symbolu waleczności i męczeńskiej śmierci trzynastu oficerów Marynarki Wojennej II RP, bohaterskich obrońców Półwyspu Helskiego we wrześniu 1939 r.

Trzech z nich zostało zamordowanych przez Niemców, a dziesięciu w bestialski sposób zamordowano w latach 1945 - 1956, w powojennej Polsce, w okresie PRL-u.

...

Za radą Kurii Metropolitalnej w Krakowie Fundacja FON napisała i przesłała bezpośrednio do Watykanu swoje świadectwo do procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Jana Pawła II.

...

Fundacja FON posiada status Organizacji Pożytku Publicznego KRS: 0000060775

ul. Zielona 13 A/4, 81 - 113 Gdynia
tel/fax: + 48 58 665-34-00,
mobil: +48 506-117-348
www.fon.com.pl e-mail: fundacja@fon.com.pl

Numery kont:
(PLN) 87 1240 1239 1111 0000 1642 7220

Prezes Zarządu Fundacji FON (USD) 03 1240 1239 1787 0000 1642 7233

(GBP) 56 1240 1239 1789 0000 1642 7246

Mściwój Jerzy Jeżewski (EUR) 53 1240 1239 1978 0000 1642 7259.

White Sands Cottages and Campground

Ośrodek wypoczynkowy i camping
Wyspa Księcia Edwarda
Tel. 1- 905.439.5131
www.whitesandspei.com



Tel. bezpłatny 1.800.465.2532



Owiedź
kraję Ani
z Zielonego
Wzgórza!



226 Cape Road, North Rustico, P.E.I.
Phone Summer or Winter:
1-800-465-2532 or (902) 963-2532
whitesands@pei.aibn.com